W dniu, w którym Pan podał Amorytów w moc Izraelitów, rzekł Jozue w obecności Izraelitów: "Stań słońce, nad Gibeonem! I ty, księżycu, nad doliną Ajjalonu!" I zatrzymało się słońce, i stanął księżyc, aż pomścił się lud nad wrogami swymi. Czyż nie jest to napisane w Księdze Sprawiedliwego: "Zatrzymało się słońce na środku nieba i prawie cały dzień nie spieszyło do zachodu?" Nie było podobnego dnia ani przedtem, ani potem, gdy Pan usłuchał głosu człowieka. Rzeczywiście Pan sam walczył za Izraela.Ks. Jozuego 10, 12-14

Jednym z dowodów na to, że długi dzień opisany w księdze Jozuego 10, 12-14 (oraz w księdze Habakuka 3, 11) był wydarzeniem historycznym jest duża liczba podań ludowych z różnych części świata według których mniej więcej w tych samych czasach, w których żył Jozue, dzień został wydłużony (lub noc, lub wieczór, w zależności od miejsca).

David Nelson informuje nas o następującym fakcie: chińska historia opowiada o królu Yao, twierdzącym że w jego regionie Słońce tak długo stało nad horyzontem, że obawiano się, że cały świat może stanąć w płomieniach. Rządy Yao są datowane na ten sam okres, w którym żył Jozue, syn Nuna.

{rsg2_display: 104}

Łaciński poeta - Owidiusz - swoją fantastyczną opowieścią o rydwanie Faetona z łatwością rozbawia szkolne dzieci. Ten pogański autor opowiada nam historię, że kiedyś został stracony dzień i że Ziemia była w ogromnym niebezpieczeństwie z powodu intensywnego gorąca niezwykłego Słońca... Nasza uwaga zostaje zwrócona, gdyż wspomina o Faetonie, który był Kananejskim księciem, natomiast bajka ta jest pochodzenia Fenickiego, czyli pochodzi od tych samych ludzi, z którymi Jozue walczył.

Jeśli zapytasz osobę niewierzącą o te wydarzenia lub o wspólne przekazy wczesnych narodów, których dzień został stracony, o czasy kiedy "księga prawdy" informuje nas, że Słońce nie spieszyło się z zejściem na dół przez cały dzień, zauważysz, że ta osoba nigdy się nad tym nie zastanawiała. Nie jest typem charakteru, który byłby skłonny to zauważyć.

T. W. Doane wspomina następujące fakty dotyczące tych przekazów:

Jest wiele historii podobnych do tej, które można odnaleźć wśród innych starożytnych nacji. Mamy na przykład historię opowiadaną przez Bachusa w orfickich hymnach, w których jest napisane, że ten bóg-człowiek zatrzymał bieg Słońca i Księżyca.

Indyjska legenda opowiada, że Słońce się zatrzymało, żeby usłyszeć pobożne okrzyki Ardżuna po śmierci Kriszny. "Święty" buddysta o imieniu Matanga na swoje polecenie uniemożliwił Słońcu wstanie oraz podzielił Księżyc...

Chińczycy też mają legendę o Słońcu, które się zatrzymało. Także wśród Starożytnych Meksykanów znaleziono legendę, że jedna z ich świętych osób nakazała Słońcu się zatrzymać, a Słońce to polecenie wykonało.

Na poparcie swoich też Doane nawiązuje do książek "Anacalypsis" Higginsa, "Buddyjskich legend" (oryg. "Buddhist Legends") Hardy'ego oraz "Bud. & Jeyens" Franklina w celu wsparcia swoich tez.

W 1940 roku Harry Rimmer podsumował te przekazy następująco:

W starożytnych chińskich pismach istnieje legenda o długim dniu. Inkowie z Peru i Aztekowie z Meksyku posiadają podobny zapis. Istnieje także babilońska i perska legenda o dniu, który był cudownie przedłużony. Inny rozdział o Chinach potwierdza relację o dniu, który był cudownie przedłużony w czasach panowania Cesarza Yao.

Herodot wspomina, że egipski kapłan pokazał mu zapisy ze świątyni, w których była zapisana relacja o dniu, który trwał dwukrotnie dłużej niż normalnie. Rimmer zakończył ten rozdział długim cytatem z polinezyjskiej relacji z tego wydarzenia.

W roku 1950 Immanuel Velikovsky napisał kontrowersyjną książkę "Zderzenia światów" (oryg. "Worlds in Collision"), opartą na przesłance, że relacja o długim dniu w Ks. Jozuego jest prawdziwa (wyjaśnia w niej przy okazji wiele innych nierozwiązanych tajemnic naukowych). Na poparcie swojej teorii Velikovski powołuje się również na starożytne przekazy opisujące wydłużony dzień:

W Meksykańskich Annałach Cuauhtitlan (historia imperium Culhuacan i Meksyku, napisana w

Nahua-Indiańskim w XVI wieku) jest napisane, że podczas kosmicznej katastrofy, która wydarzyła się w dalekiej przeszłości, przez długi czas nie kończyła się noc...

Sahagun, hiszpański zakonnik, który przybył do Ameryki jedno pokolenie po Kolumbie i zbierał przekazy autochtonów, napisał że w czasie jednej kosmicznej katastrofy Słońce wstało bardzo nieznacznie powyżej horyzontu i pozostało tam bez poruszania się; księżyc też się nie ruszał.

W przypisach Velikovsky utrzymuje, że Meksykańskie Annały Cuauhtitlan były znane także jako Codex Chimalpopoca i że te manuskrypty zawierały serię annałów bardzo starej daty, wiele z nich wracało pamięcią do czasów sprzed tysiąca lat naszą erą.

Teoria Velikowskiego mówiła, że gdzieś w połowie drugiego tysiąclecia przez naszą erą, albo rotacja Ziemi została wstrzymana przez jakąś kometę, albo oś ziemska została nachylona z powodu obecności jakiegoś silnego pola magnetycznego, więc przez kilka godzin Słońce wyglądało tak jakby straciło swój dzienny ruch.

Książka Velikowskiego spowodowała lawinę dyskusji na ten temat. Eric Larabee opublikował artykuł "Dzień, w którym zatrzymało się Słońce" (oryg. "The Day The Sun Stood Still") w magazynie Harper w styczniu 1950 roku. Artykuł został przedrukowany 5-tego lutego tego samego roku w magazynie "Minneapolis Sunday Tribune" wraz z komentarzem, że "Artykuł na tej stronie 'Dzień, w którym zatrzymało się Słońce', stanie się najprawdopodobniej najczęściej omawianym fragmentem magazynu w 1950 roku."

Został on opublikowany w najnowszym wydaniu magazynu "Harper", a "Tribune" była pierwszą gazetą, która go wydrukowała ponownie. Artykuł był oparty na książce dr. Immanuela Velikowskiego "Zderzenia światów" (oryg. "Worlds in Collision").

Artykuł wywołał takie zainteresowanie w kręgach wydawniczych, że "Tribune" dowiedziało się, że redaktorzy "Collier" i "The Reader's Digest" przygotowują własne prezentacje tej samej idei.

Magazyn "This Week", który jest częścią "Sunday Tribune" i dwudziestu pięcu innych niedzielnych gazet, przygotował ilustrowaną prezentację niektórych niezwykłych teorii

Velikovskiego. Teorie te spinają ze sobą elementy wierzeń religijnych oraz odkryć naukowych i próbują wyjaśnić to, że kiedyś (ale w trakcie zapisanej historii człowieka) Słońce się zatrzymało.

Gordon A. Atwater, opiekun Planetarium Haydena napisał: "Teorie zaprezentowane przez dr. Velikovskiego są unikatowe i powinny zostać zaprezentowane światu nauki, żeby podstawy nowoczesnej nauki mogły zostać ponownie zbadane... wierzę, że autor wykonał doskonałą robotę."

Kolejne wskazówki dotyczące wiarygodności przekazu Ks. Jozuego 10-13 mogą być odnalezione w danych astronomicznych. Wygląda na to, że brakuje jednego całego dnia w obliczeniach astronomicznych. Niezależnie od siebie prześledzili to od dnia dzisiejszego do czasów Jozuego wielki brytyjski astronom Sir Edwin Ball oraz profesorowie Pickering z Obserwatorium Harvarda, Maunders z Greenwich oraz Totten z Yale.

Jeśli zignorujemy zmiany kalendarza i zajmiemy się chronologią w oparciu o ruch Słońca oraz cofniemy się do najwcześniejszych dostępnych zapisów i prześledzimy kalendarz od czasów Jozuego, to dojdziemy do wniosku, że bitwa Jozuego odbyła się we wtorek, natomiast jeśli będziemy liczyć wstecz od dnia dzisiejszego, do czasów Jozuego, to wyjdzie nam, że bitwa miała miejsce w środę. Dzień miesiąca jest ten sam, ale inny jest dzień tygodnia.

Innymi słowy, jeśli liczymy od pierwszego odnotowanego przesilenia w starożytnym Egipcie, to wychodzi nam wtorek, ale jeśli liczymy wstecz od ostatniego przesilenia, to wychodzi środa.

Te fakty są obszernie potwierdzone przed dane astronomiczne zebrane przez Charles'a A. L. Totten'a, który opisał je w książce "Długi dzień Jozuego i tarcza Achaza" (w oryginale "Joshua's Long Day, and the Dial of Ahaz", wyd. New Haven: Our Race Publishing Co., 1890). Zauważmy, że różni się to od "opowieści NASA" o brakującym dniu, według której to wydarzenie najwyraźniej nigdy nie miało miejsca.

Źródło: www.s8int.com